

Wokół polszczyzny dawnej i obecnej

*Pod redakcją
Bogusława Nowowiejskiego*

Recenzent
Zenon Leszczyński

*Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych
i Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku*

Copyright © by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2006

ISBN 978-83-7431-110-6

Projekt okładki
Krystyna Krakówka

Korekta
zespół

Skład komputerowy



Agencja Wydawniczo-Edytorska EkoPress Andrzej A. Poskrobko
Białystok, ul. Brukowa 28, tel. 085 742 11 13

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU w BIAŁYMSTOKU
15-097 Białystok, ul. M. Curie-Skłodowskiej 14
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>; e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk
Sowa Druk na Życzenie, Warszawa

Spis treści

Słowo wstępne	7
Urszula Andrejewicz – Uwagi metodologiczne i terminologiczne na marginesie dystrybucyjnego opisu leksemów czasownikowych stanowiących komponent frazeologizmów polskich	9
Elżbieta Awramiuk – Czy <i>Ania jest aniołem</i> ? O percepcji wygłosowych segmentów nosowych we współczesnej polszczyźnie	23
Karolina Bielenin – Zmiany w terminologii pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w języku polskim XVI wieku	35
Władysława Bryła – Enumeracje w <i>Ogrodzie nie plewionym</i> Wacława Potockiego	43
Zygmunt Gałęcki – Język polsko-ruski w dzienniku Mariusza Wilka <i>Wołoka</i>	61
Joanna Kamper-Warejko – Odzwierciedlenie tendencji słowotwórstwa XVI wieku w wybranych pieśniach religijnych	77
Iwona Kaproń-Charzyńska – O nowych derywatach czasownikowych we współczesnej polszczyźnie	85
Agnieszka Karolczuk – Kicz w języku. Wstęp do opisu zjawiska	97
Małgorzata Karwatowska, Leszek Tymiak – <i>Żyd</i> w świadomości młodzieży szkół średnich	105
Krzysztof Kleszcz – Kontakty językowe polsko-niemieckie na Śląsku w pierwszej połowie XX wieku	127
Joanna Kuć – Przewiska z okolic Siedlec – zarys semantyczno-kognitywny	137
Beata Kułak – Peryfraza biblijna a ortografia. Komunikat	149
Beata Kuryłowicz – Językowy obraz świata roślin w dziewiętnastowiecznych słownikach gwarowych	155
Bożena Matuszczyk – O rękopiśmiennej i drukowanej wersji <i>Słownika</i> S.B. Lindego	169
Jolanta Migdał – Wokół słownictwa wygasającego w leksykografii polskiej	179
Marta Nowosad-Bakalarczyk – Płeć w informacjach prasowych	189
Bogusław Nowowiejski – Normatywizm niemiecko-polskich słowników Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza	211
Agnieszka Oskiera – Radiowa mikrostruktura strategii konwersacyjnych	221

Dorota Piekarczyk – Metafory w tekście	233
Wioletta Pietruszka – <i>Daj mi swoje zdjęcie, bo zbieram pokemony</i> , czyli o językowych sposobach wyrażania dezaprobaty przez gimnazjalistów	247
Agnieszka K. Piotrowska – Regionalizmy leksykalne z perspektywy leksykograficznej	267
Agnieszka Piwnicka – Grzeczność i rytualność w <i>Wojnie chocimskiej</i>	285
Elżbieta Rudnicka-Fira – Gwarowa leksyka apelatywna – podstawa kreacji przezwisk ludowych (na przykładzie Żywiecczyny)	301
Elżbieta Sękowska – Z zagadnień dyskursu politycznego – zjawiska metatekstowe	313
Ewa Sławkowa – Tradycja i nowoczesność: o języku literatury polskiej lat dziewięćdziesiątych	323
Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn – Definicje perswazyjne w tekstach publicystycznych Jana Śniadeckiego	331
Urszula Sokólska – Udział Joachima Lelewela w dyskusji nad ortografią polską pierwszej połowy XIX wieku	343
Izabela Stąpor – Liczebniki zbiorowe w polskich przekładach Biblii	357
Irena Szczepankowska – Konceptualizacja kategorii prawo w polszczyźnie. Model sieciowy struktury semantycznej	367
Joanna Szerszunowicz – Reinterpretacja komponentów onomastycznych frazologizmów jako problem translatoryczny (na materiale wybranych języków europejskich)	379
Dorota Szymaniuk – Prozodia radiowych i telewizyjnych tekstów informacyjnych (na materiale polskim i angielskim)	387
Małgorzata Święcicka, Eliza Tarary – Wartości w aktach rady na podstawie wpisów do pamiętników	411
Bogdan Walczak – Z teorii i metodologii badań nad zapożyczeniami leksykalnymi (zapożyczenia i przeniknięcia)	425
Halina Wiśniewska – Nazwy flory – rodzime słownictwo jako tworzywo wierszy Morsztyna	435
Małgorzata Witaszek-Samborska – W <i>antrejce na ryczce...</i> , czyli poznańskie nazwy utensyliów związanych z gospodarstwem domowym	449
Bogusław Wyderka – Współczesne badania śląskoznawcze. Zakres i metody	461

ELŻBIETA AWRAMIUK
Uniwersytet w Białymstoku

Czy Ania jest aniołem? O percepcji wygłosowych segmentów nosowych we współczesnej polszczyźnie

IS ANN AN ANGEL?
ON PERCEPTION OF ULTIMA NASAL SEGMENTS IN CONTEMPORARY POLISH LANGUAGE

Abstract

Correct use of letters A_1 and E_1 is one of more difficult problems of Polish spelling. Schools believe that there is no difference between speaking and writing in ultima position. Phonetic-phonemic interpretation of ultima sounds corresponding to letters E_1 and A_1 is not clear.

Children's notations on the stage of learning writing skills prove that children hear diphthong pronunciation in ultima, however, the interpretation of motivation of these mistakes is not clear. On the one hand, it can be claimed that they are reflection of phonetic form of words not accepted by spelling-phonetic standard/norm. Second interpretation assumes that notations of IDOŁ 'ida' kind arise in result of specific way of linguistic interpretation of sounds being heard. Recognizing real motivation of discussed mistakes is of significant consequences for contemporary elementary school didactics.

The article discusses the results of the experiment which aimed at examination of ways of reception of ultima groups corresponding to vowel nasal letters E_1 and A_1 . Obtained results clearly prove that the reception of researched segments is varied. Ultima segments $\text{A}_1 / \text{OŁ}$, which are so clearly differentiated by spelling (comp. *Anią – anioł*), phonetics and spelling-phonics, are weakly differentiated in speaking (in isolation). Perception of sounds of speech is partial, mostly dominated by the context and the attitude of a recipient and his/her way of ascribing meaning.

Wprowadzenie

Interpretacja fonetyczno-fonologiczna dźwięków odpowiadających literom E_1 i A_1 nie jest jednoznaczna. Najwięcej wątpliwości budzi ich status w wygłosie oraz przed spółgłoskami szczelinowymi. Jedni w tych miejscach mówią o wariantach fonemów /e/ i /q/ (por. Stieber 1966, Wierzchowska 1980), inni twierdzą, że w wymienionych wypadkach mamy do czynienia z wymową asynchroniczną (por. Klebanowska 1990, Sawicka 1995, Świdziński 1997, Wiśniewski 1998) i nie wymieniają samogłoskowych fonemów nosowych w rejestrze polskiego systemu fonologicznego.

Rocławski (1982) szukał źródeł informacji o funkcjonowaniu systemu fonologicznego u najmłodszych użytkowników języka. Argumentował, że dzieci są dobrym obiektem do badań, gdyż ortografia nie przesłania im jeszcze prawdziwej struktury dźwiękowej wyrazów. Ponadto system fonologiczny jako system zamknięty jest przez dzieci przyswajany najszybciej (por. Zarębina 1965, Kaczmarek 1977). Argumentacja jest przekonująca, jednak nie przesądza o tym, który sposób opisu należy uznać za poprawny. Badając status nosówek, można sprawdzać, czy dzieci różnicują pary wyrazów takie jak *mało* – *małą*, jednak sam fakt różnicowania nie świadczy o istnieniu bądź nieistnieniu fonemów /ɛ/, /ɔ/. Uznanie, że w wygłosie mamy do czynienia z jednym segmentem [ɛ] lub z dyftongiem złożonym z samogłoski ustnej oraz nosowego segmentu [ɨ], jest już kwestią dodatkowych założeń opisu fonologicznego.

Zapis miejsc, które w standardowej ortografii odpowiadają literom Ę i Ą, jest jednym z charakterystycznych problemów dzieci na etapie opanowywania techniki pisania (por. Awramiuk 2006). Sześćcio- i siedmiolatki zapisują je fonetycznie, oddając w piśmie procesy denazalizacji (np. SZEPNEŁA ‘szepnęła’, LUBIE ‘lubię’) i dyftongizacji (np. BENDE ‘będę’, ksionszki ‘książki’, KACZONTKO ‘kaczątko’, PIENIONDZE ‘pieniądze’, Z BABCIOŁ ‘z babcią’, ŚLOŁ ‘ślą’, WODEŁ ‘wodę’, TEŁ ‘tę’).

Zapisy takie jak **soł* ‘są’, **curkoł* ‘córka’ dowodzą, że dzieci słyszą w wygłosie wymowę dyftongiczną, jednak interpretacja motywacji tych błędów nie jest jednoznaczna. Z jednej strony można stwierdzić, że stanowią one odbicie nieakceptowalnej przez współczesną normę ortofoniczną fonetycznej postaci wyrazów. Innymi słowy, nietypowe warianty ortograficzne pojawiają się w piśmie, ponieważ dzieci źle (niestarannie) wymawiają i/lub słyszą taką wymowę wokół siebie. Druga interpretacja zakłada, że dzieci słyszą zgodną z normą ortofoniczną dyftongiczną realizację litery Ą w wygłosie, a problem z jej zapisem polega na tym, że segment nosowy nie ma wśród liter polskiego alfabetu swego odpowiednika. Dziecko do jego zapisu wybiera literę najbliższą w jego wyobrażeniu słyszalnemu dźwiękowi¹ – spółgłoskową literę Ł. Zapisy typu IDOŁ w tym wypadku stanowią ilustrację problemów w uogólnieniu relacji między grafemem a fonemem i powstają nie w wyniku błędnej wymowy, ale błędnego sposobu językowej interpretacji słyszanych dźwięków.

Ustalenie prawdziwej motywacji omawianych błędów ma znaczące konsekwencje dla dydaktyki wczesnoszkolnej. Przyjęcie interpretacji pierwszej zakłada, że wystarczy uczyć prawidłowej wymowy i starannie różnicować wygłosowe segmenty w parach takich jak *kozią* – *koziół*. Interpretacja druga wyklucza wprowadzanie samogłoskowych liter nosowych jedynie w oparciu o ich słuchowe różnicowanie.

Błędy dotyczące użycia liter Ą i Ę stanowią jedną z najliczniejszych grup w wypowiedziach dzieci w wieku 10-14 lat (por. Starz 2000), utrzymują się także

¹ Segment nosowy, zwany gładem nosowym, półsamogłoską lub nosową spółgłoską półotwartą, ma cechy samogłoskowo-spółgłoskowe, stąd biorą się trudności z jego klasyfikacją.

w wypracowaniach uczniów starszych (por. Saloni 1970). Wśród wygłosowych realizacji segmentów nosowych odchylenia od standardowej postaci ortograficznej dotyczą m.in. zapisu końcowego Ą jako ĄŁ (**przyczynął* zamiast *przyczyną*), OM (*ludzie *twierdzom* zamiast *twierdzą*) lub OŁ (**ludowoł* zamiast *ludową*), zapisu końcowego ĄŁ jako Ą (*chłopiec *pragną* zamiast *pragnął*) oraz zapisu wygłosowego Ę jako E (**biore* zamiast *biore*) i E jako Ę (**mnię* zamiast *mnie*).

Różnice w segmentach Ą / OŁ istnieją w ortografii, fonetyce i ortofonii. Zapisy *Anią* – *anioł* są na tyle wyraźne, że nikt nie ma wątpliwości, że słyszy różne wyrazy. W zapisie fonetycznym także różnicuje się segmenty Ą / OŁ , choć – w zależności od przyjętych kryteriów i założonego stopnia dokładności opisu (por. Madelska, Witaszek-Samborska 1998: 11) – może to być realizacja monoftongiczna (por. [ańɔ] – [ańou]) lub dyftongiczna (por. [ańoũ] – [ańou]). Zalecenia ortofoniczne przestrzegają przed utożsamianiem wygłosowych segmentów Ą i OŁ (por. Wójtowiczowa 1993). Czy rzeczywiście słyszymy różnicę między wyrazami *Anią* i *anioł*? Aby odpowiedzieć na to pytanie, postanowiliśmy przeprowadzić eksperyment. Jego omówienie stanowi właściwy przedmiot niniejszego artykułu.

Opis eksperymentu

Cel

Celem eksperymentu było zbadanie sposobu odbioru wygłosowych grup, odpowiadających samogłoskowym literom nosowym Ę i Ą .

Uczestnicy

W badaniu uczestniczyło 105 osób: studentów filologii polskiej Uniwersytetu w Białymstoku oraz słuchaczy podyplomowych studiów logopedycznych na Wydziale Filologicznym UwB. Badanie było przeprowadzane w trzech następujących grupach:

- grupa I: 52 osoby; studenci II roku filologii polskiej;
- grupa II: 25 osób; studenci II roku filologii polskiej;
- grupa III: 28 osób; słuchacze podyplomowych studiów logopedycznych.

Metoda

Uczestnicy eksperymentu mieli za zadanie zapisać dyktowane im wyrazy. Tworzyły one serie badające sposób odbioru następujących segmentów:

Ą / OŁ :	<i>Anią</i>	<i>żywią</i>	<i>matoł</i>
Ą / OM :	<i>gębom</i>	<i>babą</i>	<i>prośbom</i>
Ą / ON :	<i>wazą</i>	<i>mason</i>	
Ę / EŁ :	<i>miotę</i>	<i>maseł</i>	<i>karzę</i>
Ę / EM :	<i>miotłem</i>	<i>szybę</i>	
Ę / EN :	<i>tamtę</i>	<i>dren</i>	
Ą / O :	<i>koleżanką</i>	<i>polowano</i>	<i>Kościuszką</i>
Ę / E :	<i>ciocię</i>	<i>kałuże</i>	<i>chce</i>

Wyrazy w poszczególnych seriach zostały tak dobrane, aby zamiana wygłosowych segmentów dawała poprawny wyraz polski, np. w badaniu zróżnicowania segmentów $\text{A} / \text{O}\text{Ł}$ wyraz *Anią* można zamienić na *aniół*, a wyraz *matoł* na wyraz *matą*. Polecenie sugerowało, aby – jeśli to możliwe – sygnalizować różne możliwości interpretacji, a uczestnicy zostali poinformowani, że badane wyrazy mogą reprezentować różne części mowy i wystąpić w dowolnej formie fleksyjnej. Wyrazy były dyktowane trzem grupom badanych osób przez trzy różne osoby.

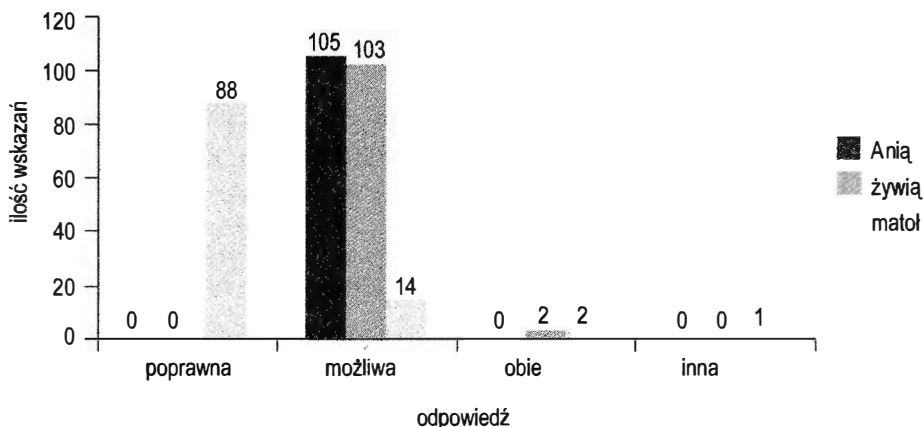
Założenia

Gdyby uczestnicy eksperymentu wyraźnie różnicowali badane segmenty, wszystkie dyktowane wyrazy powinny być zapisane zgodnie z wersją, która była czytana. Gdyby zróżnicowanie było niezgodne z wersją czytaną, oznaczałoby to, że percepcja badanych segmentów jest chwiejna (nieustabilizowana), a sposób odbioru zależy od interpretacji językowej, a więc przypisania znaczenia ciągom dźwięków. Wyraźne zróżnicowanie uzyskanych wyników w poszczególnych grupach badanych osób mogłoby sugerować, że na sposób różnicowania wygłosowych segmentów nosowych miała wpływ wymowa osób dyktujących.

Rezultaty

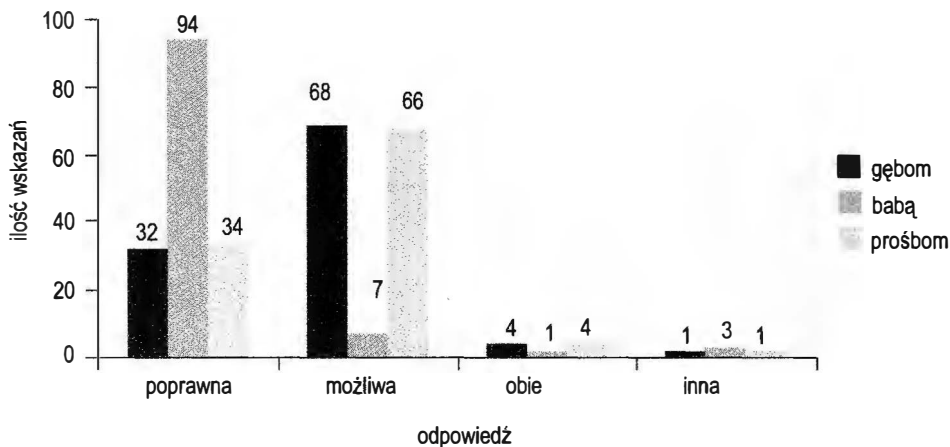
Błędy, które nie dotyczyły badanych segmentów, np. **gembą* zamiast *gębą*, **każeł* zamiast *karzeł*, nie były brane pod uwagę, tzn. formę **gembą* liczone tak, jak formę *gębą*. Formy *każę* – *karzę* liczone jako zapis poprawny (w opozycji do zapisu *karzeł* – **każeł*). Zapisy, które uniemożliwiały przypisanie ich do konkretnego leksemu, np. *szydeł* zamiast *szybę*, **tampel* zamiast *tamtę*, **drem* zamiast *dren*, w statystyce umieściliśmy w zbiorczej grupie zapisów innych.

Wyniki uzyskane dla poszczególnych segmentów przedstawiają wykresy. Odpowiedź poprawna oznacza w nich zapis zgodny z pierwotnym, a odpowiedź możliwa – zapis alternatywny, np. w badaniu zróżnicowania segmentów A / OM dla wyrazu *babą* odpowiedź możliwa to zapis *babom*.



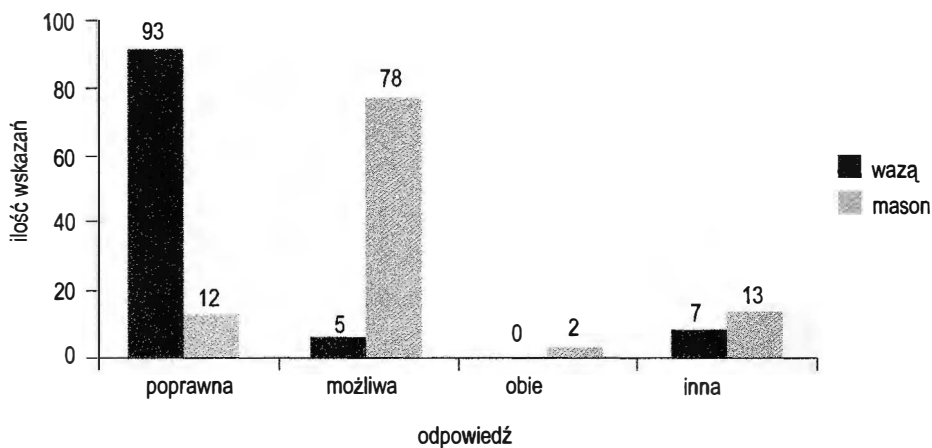
Wykres 1. Różnicowanie segmentów $\text{A} / \text{O}\text{Ł}$

W serii badającej zróżnicowanie segmentów A / $\text{O}\text{Ł}$ wszyscy zapisali wyraz *Anią* jako *aniot*. Odnosząc się do pierwszej części tytułu niniejszego tekstu, można powiedzieć, że *Ania* okazała się aniołem. 103 osoby zapisały wyraz *żywią* jako *żywiot*, a jedynie dwie osoby podały obydwie możliwości. Dla wyrazu *matoł* 14 osób (nieco ponad 13%) podało zapisy alternatywne: *matoł* / *matą*. Większość osób badany ciąg zapisała: *aniot*, *żywiot*, *matoł*.



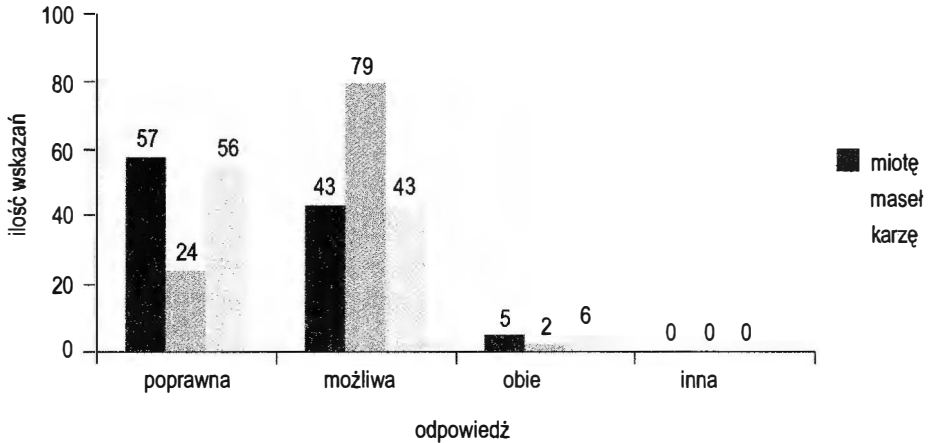
Wykres 2. Różnicowanie segmentów A / OM

W serii poświęconej zróżnicowaniu segmentów A / OM niemal 90% badanych poprawnie zapisało wyraz *babą*, ale wyrazy *gębom* i *prośbom* zgodnie z pierwotną wersją zapisało jedynie ok. 31,5%.



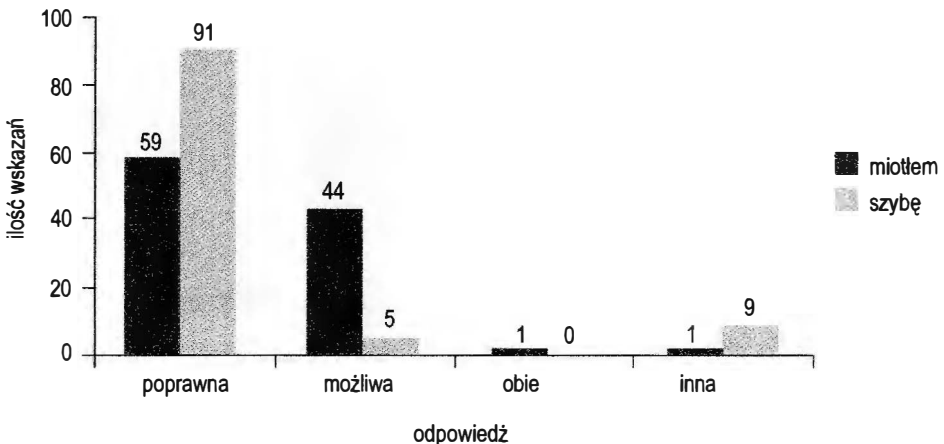
Wykres 3. Różnicowanie segmentów A / ON

W serii badającej zróżnicowanie segmentów $\text{Ą} / \text{ON}$ ponad 88% osób poprawnie zapisało wyraz *wazą*, choć kilka osób „usłyszało” wyraz **wazon*. Wśród innych zapisów pojawiły wersje: *wazom*, **wazął* oraz **wazoł*. Wyraz *mason* poprawnie zapisało jedynie około 11% badanych. Większość „usłyszała” wyraz *ma-są*, a wśród zapisów innych, których na tle pozostałych wyrazów było stosunkowo dużo (ok. 12%), dominował wyraz *masom*.



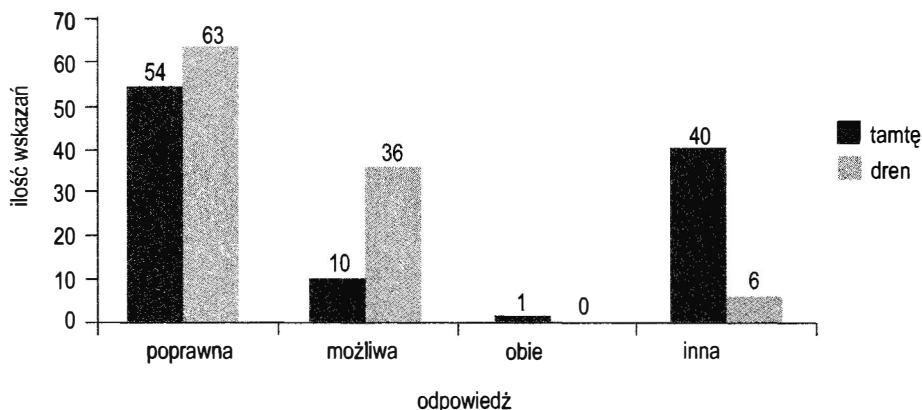
Wykres 4. Różnicowanie segmentów $\text{E}̇ / \text{EŁ}$

W serii badającej zróżnicowanie segmentów $\text{E}̇ / \text{EŁ}$ niewiele ponad połowa osób poprawnie zapisała wyrazy *miotę* i *karzę*, znacznie mniej, bo niespełna 23%, zgodnie z pierwotną wersją napisało wyraz *maseł*. Większość „słyszała” wyraz *masę*.



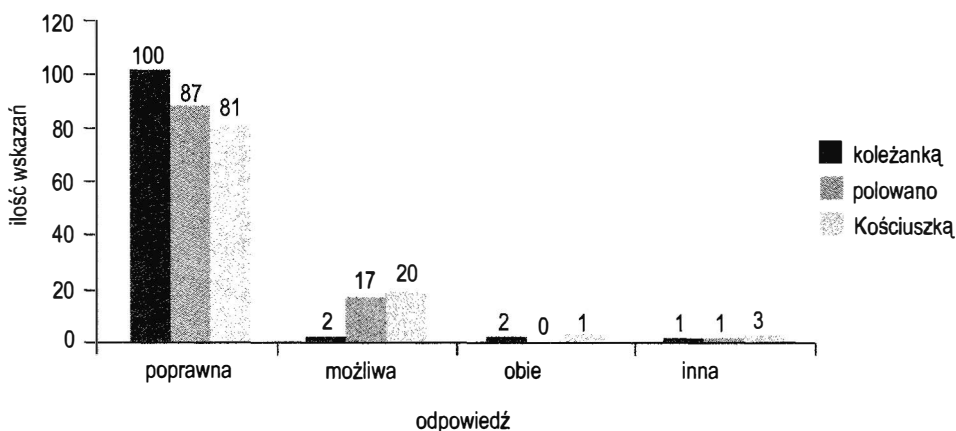
Wykres 5. Różnicowanie segmentów $\text{E}̇ / \text{EM}$

W serii badającej zróżnicowanie segmentów E_2 / EM prawie 42% badanych zamiast *miotłem* „usłyszało” *miotłę*, z kolei wyraz *szybę* poprawnie zapisało ponad 86% osób. Wśród zapisów wystąpiły też – obok spodziewanego *szybem* – także *szydeł*, **szybeł* i *szyber*.



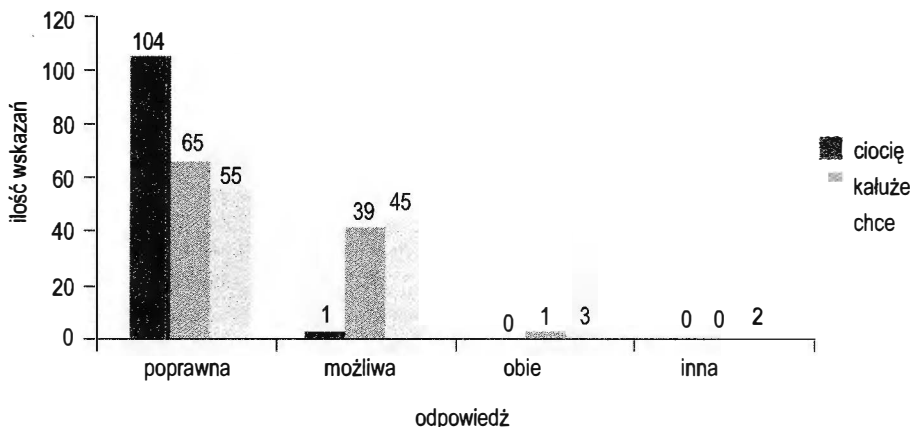
Wykres 6. Różnicowanie segmentów E_2 / EN

W serii poświęconej zróżnicowaniu segmentów E_2 / EN wyraz *tamtę* poprawnie zapisało ok. 51% badanych, *tamten* „usłyszało” niespełna 10%, a pozostali podali inne wersje graficzne. Wśród nich najwięcej było zapisów *tamte*, ale wystąpiły też pojedyncze wyrazy *Dante*, *tatę*, *tamta*, błędne **tampeł*, **tamteł*, a kilka osób pominęło ten wyraz. Wyraz *dren* jako *drę* zapisało ok. 34% badanych, a wśród odpowiedzi innych wystąpiły zapisy **dre*, **drem*, **dręt* oraz **drent*.



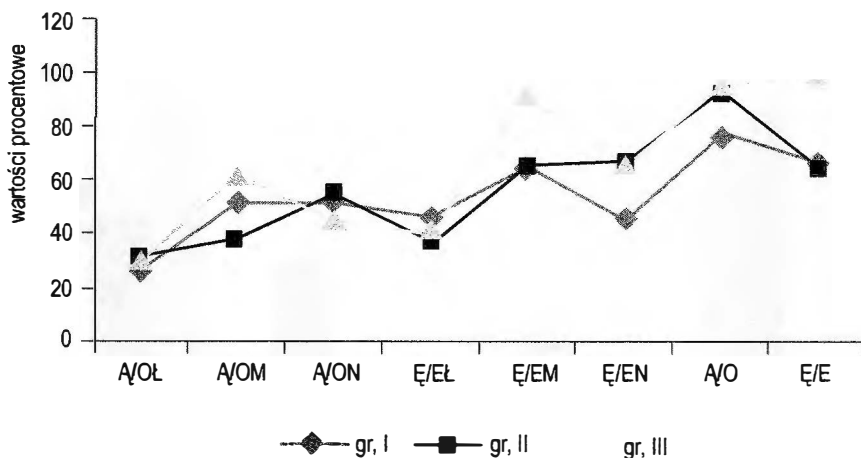
Wykres 7. Różnicowanie segmentów A_2 / O

W serii badającej zróżnicowanie segmentów A / O wszystkie wyrazy wypadły – na tle badań pozostałych segmentów – dobrze, o ile jednak formę *koleżanko* zanotowały zaledwie 2 osoby, o tyle już formę *Kościuszeko* zamiast *Kościuszką* – 19% badanych.



Wykres 8. Różnicowanie segmentów Ę / E

W serii badającej zróżnicowanie segmentów Ę / E niemal wszyscy poprawnie zanotowali formę *ciocię*. Dwie pozostałe zdenazalizowane formy: *kałuże* i *chce*, przez ok. 40% badanych zostały zapisane jako formy zawierające wygłosowy segment nosowy. Trzecia w serii forma czasownikowa *chce* także stosunkowo często była interpretowana jako forma *chcę*.



Wykres 9. Porównanie poprawnych odpowiedzi w trzech grupach osób piszących

Porównanie odpowiedzi poprawnych w poszczególnych grupach dowodzi, że wszystkie grupy uzyskiwały podobne wyniki. Najmniej różnic wystąpiło w seriach różnicujących Λ / OŁ oraz E_2 / EŁ, najwięcej – w seriach różnicujących E_2 / EM oraz E_2 / E. Najślabiej różnicowano segmenty Λ / OŁ oraz E_2 / EŁ, a najlepiej – Λ / O oraz E_2 / E.

Interpretacja wyników

Uzyskane wyniki jednoznacznie dowodzą, że odbiór badanych wygłosowych segmentów jest zróżnicowany. Żadna seria nie została w pełni odtworzona w pierwotnej (tj. dyktowanej) wersji. Niewątpliwie na sposób percepcji badanych segmentów miało wpływ wiele czynników, takich jak kontekst pozostałych wyrazów w serii, prawdopodobieństwo wystąpienia danej formy wyrazowej, specyfika gramatyczna lub kontekst fonologiczny.

Wpływ sąsiednich wyrazów zaobserwowano w zapisie *gębom*, który został poddany – najprawdopodobniej po usłyszeniu następnego wyrazu *babą* – korekcie na *gębą*. Podobny zabieg dotyczył zapisu *miotłem*, który pod wpływem następnego *szybę* został zmieniony na *miotłę*. Badani często wybierali podobne zakończenia wyrazów dyktowanych w jednej serii (*anioł* – *żywiół* – *matoń*). Wpływ pierwszego wyrazu z serii zadecydował prawdopodobnie o wynikach uzyskanych w serii badającej zróżnicowanie segmentów E / E_2 . Wyraz *ciocię* niemal wszyscy zinterpretowali poprawnie jako formę biernika. Kolejny wyraz *kałuże*, mimo braku wygłosowego segmentu nosowego, został zinterpretowany podobnie. Trzecia w serii forma czasownikowa *chce* także stosunkowo często była interpretowana jako forma *chcę*, co z kolei z powodu mieszczącej się w normie ortofonicznej zdenazalizowanej wymowy czasownikowych form 3. osoby liczby pojedynczej było w pełni uprawnione.

Wpływ prawdopodobieństwa wystąpienia danego słowa obserwowano w znacząco częstszych wyborach form *masą* zamiast *mason*, czy *masę* zamiast *masęł*. W pierwszym wypadku trudność sprawił rzadki wyraz *mason*, a w drugim – rzadsza (mniej spodziewana) forma. Odbiorcy zinterpretowali słyszane ciągi dźwięków w sposób, który wydał im się bardziej prawdopodobny.

Czynnik psychologiczny, związany z nastawieniem odbiorcy, był decydujący przy różnicowaniu niemal wszystkich segmentów. Spośród dwóch form *koleżanką* i *Kościuszką* tę pierwszą w wersji zdenazalizowanej (*koleżanko*) zanotowały zaledwie 2 osoby, tę drugą (*Kościuszko*) – 20. Ten wynik potwierdza, że odbiorcy przy słuchaniu wyrazów pozbawionych kontekstu składniowego mają skłonność do interpretowania ich jako form podstawowych (w tym wypadku – mianownika liczby pojedynczej zamiast narzędnika). Podobnie należy tłumaczyć zaskakujące w swej skali wyniki badania serii pierwszej. Percepcja wyrazu *Anią* została zdominowana przez brak odpowiedniego kontekstu fonetycznego – przyimka, który z badanym wyrazem tworzy jeden zestrój akcentowy. Nie ma wątpliwości, że jego obecność znacząco wpłynęłaby na ujednoznacznienie. Percepcja izolowanych wyrazów *Anią* – *anioł* dowodzi, że różnicę między tymi wyrazami tak naprawdę widzimy, ale jej nie słyszymy.

Zróznicowanie wersji wyrazu *tamtę* oraz jego liczny – na tle innych zapisów – brak reprezentacji graficznej świadczy o bezradności słuchaczy wobec takiego słowa. Odbiorcy nie potrafili słyszczanym dźwiękom przypisać znaczenia, więc starali się oddać to, co słyszą, stosując strategię fonetyczną, bądź rezygnowali z prób zapisu niezrozumiałych ciągów fonicznych.

Porównanie odpowiedzi w poszczególnych grupach badanych pokazuje pewne różnice, jednak nie są one na tyle istotne, aby można było uznać, iż wyniki są niewiarygodne. Najlepsze wyniki uzyskała grupa słuchaczy poddyplomowych studiów logopedycznych. Rezultat ten nie dziwi, zwłaszcza że badanie przeprowadzono na podsumowaniu zajęć z fonetyki i fonologii.

Wnioski

Przeprowadzony eksperyment dowodzi, że segmenty tak wyraźnie różnicowane przez ortografię w mowie (w izolacji) są stosunkowo słabo różnicowane. Percepcja dźwięków mowy jest częściowa, w dużej mierze zdominowana kontekstem oraz nastawieniem odbiorcy i jego sposobem przypisywania znaczenia. Przetwarzanie informacji językowej jest procesem skomplikowanym, co znajduje odzwierciedlenie w modelach percepcji mowy (por. Łobacz 1985).

Na zakończenie powrócimy do aspektu dydaktycznego. Początkowa nauka czytania i pisania po polsku jest mocno ufonetyczniona. Dzieciom podczas ćwiczeń w syntezie słuchowej każe się „słyszeć” głoski, których nie ma, ale istnieją w reprezentacji w ortograficznej (por. Awramiuk 2004). Mówi się, że dla liter nosowych w wygłosie nie istnieje różnica między mową a pismem. Zapiski małych dzieci oraz wyniki przeprowadzonego eksperymentu świadczą, że przekonanie to nie jest prawdziwe. Przy wprowadzaniu liter *Ę* i *Ą* nie należy mieszać funkcji analizy wzrokowej i słuchowej. Analiza wyrazów napisanych i wymawianych musi się toczyć różnymi drogami, gdyż daje w wyniku różnorodne elementy graficzne i dźwiękowe. Wydaje się, że w wypadku liter *Ę* i *Ą* żaden kontekst fonologiczny nie jest na tyle jednoznaczny, aby ich wprowadzenie opierać jedynie na słuchu.

Bibliografia

- Awramiuk E., 2004, *Gdzie jest głoska b w wyrazie zęb, czyli jak współczesne polskie elementarze kształtują pojęcia głoski i litery*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 43-54.
- Awramiuk E., 2006, *Przyswajanie istoty pisma alfabetycznego przez polskie dziecko*, [w:] *Dysleksja rozwojowa – zagadnienia podstawowe*, red. G. Krasowicz-Kupis, Lublin (przyjęte do druku).
- Kaczmarek L., 1977, *Nasze dziecko uczy się mowy*, wyd. III, Lublin.
- Klebanowska B., 1990, *Interpretacja fonologiczna zjawisk fonetycznych w języku polskim*, Warszawa.
- Łobacz P., 1985, *Fonetyczno-leksykalne interakcje w percepcji mowy*, Poznań.

- Madelska L., Witaszek-Samborska M., 1998, *Zapis fonetyczny. Zbiór ćwiczeń*, wyd. IV poprawione, Poznań.
- Ostaszewska D., Tambor J., 2000, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Rocławski B., 1982, *Źródła informacji o funkcjonowaniu systemu fonologicznego*, [w:] *Z zagadnień fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń, s. 62-69.
- Saloni Z., 1970, *Odbicie współczesnych tendencji w wymowie samogłosek nosowych w błędach ortograficznych uczniów*, [w:] *W służbie nauce i szkole*, Warszawa, s. 95-97.
- Sawicka I., 1995, *Fonologia*, [w:] Wróbel H., (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Kraków, s. 107-188.
- Starz R., 2000, *Odchylenia od norm ortograficznych w wypracowaniach uczniów w wieku 10-14 lat*, Kielce.
- Stieber Z., 1966, *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*, Warszawa.
- Świdziński M., 1997, *Elementy gramatyki opisowej języka polskiego. Materiały do ćwiczeń. Seria szósta*, Warszawa.
- Wierzchowska B., 1980, *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Wiśniewski M., 1998, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego. Skrypt dla studentów filologii polskiej*, wyd. II, Toruń.
- Wójtowiczowa J., 1993, *Bilans fonetyczny*, „Język Polski” LXXIII, s. 88-91.
- Zarębina M., 1965, *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Warszawa-Wrocław-Kraków.